

**Sygn. akt I C 929/12**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia** 2 grudnia 2013 roku

**Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny**

**w składzie następującym:**

**Przewodniczący:** SSO Maria Stelska

**Protokolant:** st. sekr. sąd. Ewa Maj

**po rozpoznaniu na rozprawie w dniu** 28 listopada 2013 roku w Lublinie

**sprawy z powództwa** M. K.

**przeciwko** P. K. (1)

**o** zapłatę

I. zasądza od pozwanego P. K. (1) na rzecz powódki M. K. kwotę 107 935 (sto siedem tysięcy dziewięćset trzydzieści pięć) złotych z ustawowymi odsetkami:

1. od kwoty 20 000 złotych od dnia 16 maja 2012r. do dnia 27 maja 2012r.;
2. od kwoty 10 000 złotych od dnia 16 maja 2012r. do dnia 6 sierpnia 2012r.
3. od kwoty 20 000 złotych od dnia 16 maja 2012r. do dnia zapłaty;
4. od kwoty 50 000 złotych od dnia 16 lipca 2012r. do dnia zapłaty;
5. od kwoty 37 935 złotych d dnia 16 września 2012r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego P. K. (1) na rzecz powódki M. K. kwotę 9 014 (dziewięć tysięcy czternaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. wyrokowi nie nadaje rygoru natychmiastowej wykonalności.

**Sygn. akt I C 929/12**

## UZASADNIENIE

W pozwie w postępowaniu nakazowym wniesionym w dniu 15 listopada 2012r. przeciwko P. K. (1), powódka M. K. domagała się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 107 935 złotych, z ustawowymi odsetkami od kwoty 20 000 złotych od dnia 16 maja 2012r. do dnia 27 maja 2012r., od kwoty 10 000 złotych od dnia 16 maja 2012r. do dnia 6 sierpnia 2012r., od kwoty 20 000 złotych od dnia 16 maja 2012r. do dnia zapłaty, od kwoty 50 000 złotych od dnia 16 lipca 2012r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 37 935 złotych od dnia 16 września 2012r. do dnia zapłaty, oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych.

W przypadku wniesienia przez pozwanego zarzutów od nakazu zapłaty, powódka wnosila o utrzymanie nakazu zapłaty w mocy i zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podniosła, że pozwany zakupił od niej w 2011r. pszenicę na łączną kwotę 146 658,12 zł. Ponieważ pozwany nie zapłacił całej należności objętej fakturą VAT nr (...) z dnia 24 czerwca 2011r., powódka zwróciła się do niego o uregulowanie zaległej kwoty. Celem umożliwienia pozwanemu dobrowolnej spłaty zaległości, w dniu 10 kwietnia 2012r., w kancelarii radcy prawnego T. M. w C., powódka zawarła z pozwanym ugodę, na podstawie której pozwany zobowiązał się do zapłacenia na jej rzecz kwoty 137 935 złotych z tytułu zakupu pszenicy w 2011r. w trzech ratach: 50 000 złotych płatna do 15 maja 2012r., 50 000 złotych płatna do 15 lipca 2012r. i 37 935 złotych płatna do 15 września 2012r. wraz z odsetkami ustawowymi w przypadku uchybienia płatności którejkolwiek z rat. Pozwany wywiązał się z ugody tylko w nieznacznej części uiszczając na rzecz powódki kwotę 30 000 zł. w dwóch częściach: 20 000 zł ( przelew z dnia 28 maja 2012r. ) i 10 000 zł. ( przelew z dnia 7 sierpnia 2012r.). Brak zapłaty pełnej kwoty spowodował, iż powódka wezwała pozwanego pismem poleconym do zapłaty pozostałej należności. Pozwany wezwania nie odebrał i do dnia wniesienia pozwu nie uregulował na rzecz powódki pozostałej kwoty 107 935 zł. (pozew z uzasadnieniem k. 3-4).

Wobec stwierdzenia braku podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, pozew został skierowany do postępowania zwykłego ( zarządzenie k 13).

W odpowiedzi na pozew pozwany P. K. (1) powództwa nie uznał, wnosił o jego oddalenie i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany podniósł w uzasadnieniu odpowiedzi na pozew, że dostarczony towar nie spełniał wymagań jakościowych ( karmione kurczaki podczas zjadania pszenicy zjadały elementy plastikowe i metalowe znajdujące się w zanieczyszczonej pszenicy). Pozwany w chwili podpisywania ugody w 2012r. nie posiadał informacji, iż stwierdzone elementy plastików i metalu mogły być wynikiem zjedzenia zanieczyszczonego zboża i dopiero w 2013r. ustalono, iż przyczyną takiego stanu rzeczy jest zjedzenie zboża zanieczyszczonego w/w/ elementami. W przypadku nieuwzględnienia zarzutów pozwany wniósł o zasądzenie kwoty dochodzonej pozwem, na podstawie art. 320 k.p.c., w 10 ratach płatnych na koniec miesiąca po 10 793,50 zł. wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat, z zastrzeżeniem, że termin zapłaty pierwszej raty ma nastąpić do końca miesiąca, w którym uprawomocni się wyrok. Wniosek o rozłożenie należności na raty pozwany uzasadnił kryzysem na rynku hodowli drobiu i zapaści w sprzedaży hodowanego drobiu. (odpowieź na pozew k 21-23).

W piśmie procesowym z dnia 30 kwietnia 2013r. ( data złożenia pisma w Biurze Podawczym), powódka zaprzeczyła zarzutom pozwanego o zły jakości dostarczonego przez nią towaru. Podniosła, że w złożonych przez pozwanego kserokopiach dowodów przyjęcia i rozliczenia dostawy drobiu żywego znajdują się adnotacje w zakresie licznych obrażeń dostarczonych przez pozwanego kurcząt. Obrażenia obejmowały głównie odleżyny, strupy na piersiach, sińce i krwiaki na skrzydłach, piersiach, udach oraz zapalenie stawów skokowych. Świadczy to o prowadzeniu przez pozwanego hodowli kurcząt w nienależytych warunkach. Niewłaściwy sposób hodowli nie wyklucza a wręcz uprawdopodobnia, iż plastikowe i metalowe elementy wcale nie znajdowały się w dostarczonej przez powódkę pszenicy, a mogły pochodzić z należących do pozwanego klatek, w których kurczęta były umieszczone. Nawet jeśli kurczęta nie były hodowane w klatkach, brak dowodów wykluczających stwierdzenie, iż obrażenia powstały wskutek niewłaściwego przystosowania przeznaczonej dla chowu drobiu infrastruktury. W szczególności brak dowodu, że zanieczyszczenia powstały przed momentem wydania towaru pozwanemu, a tym samym, że do zanieczyszczeń doszło w zakresie działalności gospodarczej prowadzonej przez powódkę. Argumenty w zakresie jakości pszenicy pozwany podniósł dopiero w odpowiedzi na pozew. Wcześniej jakości dostarczonej pszenicy nie kwestionował. Gdyby obrażenia u kurcząt rzeczywiście powstały w wyniku spożycia pszenicy dostarczonej przez powódkę, pozwany z całą pewnością zgłosiłby ten zarzut znacznie wcześniej, po zauważeniu objawów. Obecnie zgłoszenie tego zarzutu jest jedynie nieudolną próbą obrony pozwanego przed koniecznością zapłaty pozostałej części należności stwierdzonej ugodą (pismo powódki k 37-40).

W piśmie procesowym z dnia 17 maja 2013r. pozwany działający z

zawodowym pełnomocnikiem wskazał, że wyrażone w treści odpowiedzi na pozew stanowisko wywodzi z treści art. 564 k.c., zgodnie z którym utrata uprawnień z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy nie następuje mimo nie zachowania terminów do zbadania rzeczy przez kupującego i do zawiadomienia sprzedawcy o wadach, jeżeli sprzedawca wadę podstępnie zataił albo zapewnił kupującego że wady nie istnieją. Powódka zapewniała pozwanego o wysokiej jakości sprzedawanego produktu, dlatego też początkowo pozwany nie powiązał złego stanu kurcząt z zanieczyszczeniami znajdującymi się w pszenicy. Informację taką uzyskał dopiero w 2013r. Zanieczyszczenie pszenicy doprowadziło do obniżenia wartości sprzedanych kurcząt, w konsekwencji zatem cena za pszenicę powinna być obniżona o kwotę dochodzoną pozwem ( pismo pozwanego k 51-53).

W toku postępowania sądowego w sprawie strony podtrzymały swoje stanowiska ( protokół rozprawy k 72-74).

### ***Ustalenia faktyczne:***

Współpraca powódki M. K. i pozwanego P. K. (1) kształtowała się od 2009r. Pozwany prowadzący fermę kur w S. dokonywał zakupu pszenicy w punkcie skupu zboża prowadzonym przez powódkę w miejscowości J.. Zboże dostarczane do punktu skupu przez rolników jest sprawdzane pod względem wilgotności i ewentualnych zanieczyszczeń. Kontrola jakości odbywa się w kilku etapach. Początkowo, pobrana wprost z przyczepy próbka ziarna ( z kilku miejsc) jest przesiewana przez rafę ( sito) co pozwala na wyizolowanie zanieczyszczeń. Zboże, którego 1 kilogram zawiera ponad 40 sztuk nasion przytuli czepnej nie jest przyjmowane. Po zważeniu ciągnik kierowany jest do magazynu, gdzie dokonywana jest kolejna kontrola. Sprawdzenia jakości zboża dokonuje się również podczas jego wysypywania. Pozwany nigdy nie uskarżał się na jakość zakupionego u powódki zboża, przeciwnie jakość tę zachwalał. Do 2011r. regulował należności wynikające z zakupionej partii zboża w terminie, chociaż zdarzały się opóźnienia rzędu dwóch, trzech miesięcy. W dniu 24 czerwca 2011r. pozwany dokonał u powódki zakupu 151 820 kg pszenicy w cenie 0,92 zł za 1 kg. ( zeznania świadka P. K. (2) k 61v-62). Wystawiona w tym samym dniu faktura VAT, nr 5/06/2011, obligowała go do zapłaty na rzecz powódki kwoty 139 674, 40 złotych plus podatek VAT w kwocie 6 983 złote, łącznie 146 658,12 złotych, przelewem na rachunek bankowy powódki ( faktura k 7).

Należności wynikającej z faktury (...) pozwany nie uregulował w terminie. Mąż powódki – P. K. (2) wielokrotnie telefonicznie upominał się o realizację faktury, na co pozwany odpowiadał „poczekaj”. Na przełomie roku 2011/2012 przestał odbierać telefony. Z powódką i jej mężem kontaktowała się też siostra pozwanego – J. K., która początkowo również deklarowała gotowość uregulowania należności. Ostatecznie, w kwietniu 2012r., w kancelarii radcy prawnego T. M. w C. doszło do zawarcia pomiędzy powódką a pozwanym ugody. Mocą tej ugody pozwany zobowiązał się do zapłaty na rzecz powódki kwoty 137 935 złotych w trzech ratach, pierwsza w kwocie 50 000 złotych płatna w terminie do dnia 15 maja 2012r., druga w kwocie 50 000 złotych płatna w terminie do dnia 15 lipca 2012r. i trzecia w kwocie 37 935 złotych płatna w terminie do dnia 15 września 2012r. Strony oświadczyły jednocześnie, że kwota 137 935 złotych wyczerpuje wszystkie roszczenia powódki wynikające ze sprzedaży na rzecz pozwanego pszenicy w 2011r. i strony nie będą w przyszłości zgłaszać z tego tytułu żadnych roszczeń ( zeznania świadka P. K. (2) k 61v-62, ugoda k 8).

W dniu 28 maja 2012r. pozwany P. K. (1) dokonał wpłaty na rachunek bankowy powódki kwoty 20 000 złotych, a w dniu 07 sierpnia 2012r. dalszej kwoty 10 000 złotych ( polecenia przelewu k 9).

Do dnia zamknięcia rozprawy pozwany nie dokonał już kolejnej wpłaty, pozostając zobowiązanym wobec powódki do zapłaty kwoty 107 935 złotych.

Cykl tuczu kurcząt trwa 6 tygodni od jednodniowego pisknięcia (zeznania świadka J. K. k 62v-63). Dostawa kurcząt wyprodukowanych przez pozwanego w cyklu, na użytek którego dokonał zakupu pszenicy u powódki, miała miejsce w dniu 04 lipca 2011r. w ilości 32 354 sztuk, w dniu 06 lipca 2011r. w ilości 4 171 sztuk i w dniu 12 lipca 2011r. w ilości 5 000 sztuk ( dowód przyjęcia i rozliczenia dostawy k 27-29). Oznacza to, że cykl tuczu stada karmionego pszenicą zakupioną u powódki w dniu 24 czerwca 2011r., trwała od około 24 maja 2011r. Do dnia zakupu pszenicy od powódki, stado karmione było pszenicą dostarczaną przez innych dostawców, zarówno przez indywidualnych rolników, jak też inne punkty skupu (zeznania świadka J. K. k 62v-63).

Hodowlę kurcząt pozwany prowadził w skrajnie nieprzystosowanych do tego celu warunkach. Z adnotacji uczynionych przez pracowników (...) na dowodach przyjęcia i dostawy drobiu żywego wynika, że kurczęta dostarczone zostały z obrażeniami w postaci odleżyn, strupów na piersiach, sińców, krwiaków na skrzydłach, piersiach, udach, ropni, z zapaleniem stawów skokowych. Łapy z powodu obrażeń nie nadawały się do obróbki. Stado było zróżnicowane wagowo. W żołądkach znajdowały się elementy metalowe, które doprowadziły do zatrzymania żołądkarki. Elementy metalowe znaleziono w żołądkach kurcząt już po raz kolejny, co stało się powodem wymiany korespondencji mailowej pomiędzy pracownikami poszczególnych działów (...). Cena sprzedaży kurcząt została pomniejszona o wartość żołądków nie nadających się do handlowego wykorzystania ( dowód przyjęcia i rozliczenia dostawy k 27-29, korespondencja mailowa k 32 ).

Stan faktyczny został ustalony w oparciu o powołane wyżej dowody.

Dowody z dokumentów nie budziły zastrzeżeń Sądu, nie były też kwestionowane przez strony.

Sąd obdarzył wiarą zeznania świadka P. K. (2) (61v-62). Świadek w sposób logiczny i spójny opisał proces przyjmowania zboża od rolników do punktu skupu, precyzyjnie opisał etapy kontroli jakości ziarna oraz proces kontaktów telefonicznych z pozwanym w sprawie realizacji faktury z dnia 24 czerwca 2011r. Dowód ten w pełni koresponduje ze złożonymi do akt sprawy dokumentami, w tym przede wszystkim z treścią ugody zawartej przez strony w dniu 10 kwietnia 2012r.

Częściowo jedynie na wiarę zasługują zeznania świadka J. K. ( k 62v-63). Wiarą można obdarzyć jedynie te fragmenty zeznań świadka, które dotyczą czasu trwania cyklu produkcyjnego kurczaków, dobowej ilości zużywanego przez stado ziarna, czy wreszcie źródeł dostawy ziarna. Całkowicie niewiarygodne stają się jej zeznania w części, w której świadek odnosi się do konkretnej dostawy pszenicy z punktu skupu powódki, sposobu w jakim pracownicy fermi mieli słyszeć obijanie się o ściany urządzeń służących do przygotowania mieszanki paszowej elementów metalowych znajdujących się w zbożu, oraz w części, w której świadek stwierdza, że metalowe elementy widoczne były w paszociągach. Trudno bowiem wyobrazić sobie sytuację, że urządzenie służące do mielenia zboża (śrutownik) nie uległo w wyniku przedostania się elementu metalowego uszkodzeniu, albo że nie zatrzymano paszociągu po stwierdzeniu obecności ciał obcych. Nadmienić trzeba, że według świadka były to elementy typu śruby, blachy, nakrętki. Zeznania świadka należy ocenić jako zmierzające do stworzenia pozwanemu korzystnej sytuacji procesowej i uchylenia się przez pozwanego od obowiązku zapłaty, co jest tym bardziej prawdopodobne, że świadek prowadzi fermę wspólnie z bratem, przez co obowiązek zapłaty, w formie rozliczenia z bratem, dotyczyłby również jej.

Wobec niestawiennictwa pozwanego P. K. (1) Sąd pominął dowód z jego zeznań. Pozwany nie stawił się na żadną z rozpraw, każdorazowo, poprzez swojego pełnomocnika, deklarując stawiennictwo na kolejnej rozprawie. Na rozprawie w dniu 28 listopada 2013r., kiedy dowód z przesłuchania stron miał być przeprowadzony, pozwany również nie stawił się i nie usprawiedliwił swojej nieobecności. Wprawdzie po zamknięciu rozprawy pozwany złożył zaświadczenie lekarskie wydane przez lekarza sądowego stwierdzające, że w dniu 28 listopada stan zdrowia uniemożliwił mu stawiennictwo w sądzie, to zaświadczenie to wydane zostało na podstawie innego zaświadczenia wydanego przez lekarza psychiatrę już w dniu 27 listopada 2013r., a to oznacza, że pozwany miał możliwość powiadomienia Sądu, a przynajmniej swojego pełnomocnika o przyczynie niestawiennictwa na rozprawie. Zaniechanie tego obowiązku nie daje podstaw do uznania, że niestawiennictwo pozwanego zostało należycie usprawiedliwione. Pozwany był reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, który w jego imieniu podejmował czynności procesowe. Biorąc pod uwagę niemożność przeprowadzenia dowodu z zeznań pozwanego, celem zachowania równowagi procesowej, Sąd pominął również ocenę zeznań powódki M. K., ustalając stan faktyczny na podstawie innych zgromadzonych w sprawie dowodów.

Sąd oddalił nadto wniosek dowodowy pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu technologii żywienia zwierząt, który to biegły miałby stwierdzić, że dostarczony przez powódkę towar nie spełniał wymogów jakościowych i był zanieczyszczony co spowodowało nieprawidłową hodowlę kurcząt, a w konsekwencji szkodę. Uzupełniając ten wniosek pełnomocnik pozwanego podniósł, że dowód z opinii biegłego miałby być wydany w oparciu

o dokumentację źródłową znajdującą się w (...). Wniosek tak sprecyzowany jednoznacznie złożony został w celu przedłużenia postępowania. W żaden sposób nie przyczyniłby się do wyjaśnienia istotnych dla rozstrzygnięcia kwestii. Po pierwsze bowiem, dla wykazania, że pszenica posiadała wadę fizyczną w postaci zanieczyszczenia plastikiem lub metalami nie wymaga wiadomości specjalnych, po drugie, dowody przedstawione przez pozwanego nie wskazują na istnienia wady fizycznej pszenicy, na którą powołuje się pozwany, po trzecie wreszcie, nie dokonano zabezpieczenia próbek tej partii pszenicy, której dotyczy spór, przez co biegły nie mógłby kompetentnie wypowiedzieć się w zakresie sformułowanej przez pozwanego tezy dowodowej.

### ***Uzasadnienie prawne:***

Powództwo jest w całości zasadne.

Przypomnieć należy, że swoje stanowisko procesowe sprowadzające się do żądania oddalenia powództwa, pozwany P. K. (1) wywodził z faktu, że zakupiona u powódki pszenica posiadała wadę fizyczną polegającą na zanieczyszczeniu ziarna elementami metalowymi i plastikowymi, które to elementy zostały wykryte po dostarczeniu drobiu do uboju. Na dowód tego stanu przedstawił dokument przyjęcia i rozliczenia dostawy oraz korespondencję mailową pracowników (...). Zawniósł także dowód z zeznań świadka – swojej siostry J. K..

Dowody te w ocenie Sądu nie tylko nie dowodzą okoliczności podnoszonych przez pozwanego, ale niektóre z nich wręcz im przeczą. Pomijając omówione wyżej zeznania świadka J. K., którym w istotnej dla sprawy kwestii Sąd odmówił wiary, to dokumenty przyjęcia i rozliczenia kurcząt świadczą jedynie, że warunki, w jakich pozwany prowadził hodowlę były na tyle złe, że połknięcie elementów metalowych przez stado mogło wynikać z głodu, zamknięcia w ciasnych metalowych klatkach, czy z innych sytuacji nie mniej tragicznych od wymienionych. Zakres obrażeń kurcząt stwierdzonych w ubojni jest na tyle przerażający, że znajdujące się w żołądkach kurcząt elementy metali są najmniej chyba drastyczne. Co istotne, z korespondencji mailowej wynika, że elementy takie znaleziono w żołądkach kurcząt dostarczanych przez pozwanego nie po raz pierwszy, a to oznacza, że warunki w jakich odbywa się hodowla skutkują połknięciem metali pochodzących z obiektów znajdujących się w zasięgu kurcząt, a stanowiących wyposażenie fermy lub obiektów, w których są przetrzymywane. Nawet gdyby przyjąć, że źródłem ciał obcych była pszenica, to przecież świadek J. K. przyznała, że zakupu ziarna dla przedmiotowego cyklu produkcyjnego pozwany dokonywał także u indywidualnych rolników oraz w innych niż powódki punktach skupu. Pozwany nie zabezpieczył i nie posiada próbki zboża dostarczonego przez powódkę, a zatem twierdzenie, że to zboże zakupione u powódki było zanieczyszczone elementami metalowymi lub plastikowymi jest całkowicie gołosłowne i nieuprawnione. Reasumując, pozwany nie udowodnił powoływanych przez siebie okoliczności, do czego zobligowany był z mocy art. 6 k.c., zatem jego zarzuty nie mogą skutkować oddaleniem powództwa.

Przedstawione w tym miejscu rozważania czynią bezprzedmiotową ocenę, czy pozwany zachował przewidziany w art. 563§ 2 k.c. termin do zbadania rzeczy i zawiadomienia sprzedawcy o wadach, co dawałoby pozwanemu możliwość skorzystania z rękojmi za wady fizyczne rzeczy sprzedanej ( art. 556§ 1 k.c.).

Zauważyć jednak należy, że argumentacja pozwanego jakoby dopiero w 2013 r. ( daty bliżej nie sprecyzowanej), dowiedział się, że stwierdzone w żołądkach drobiu elementy plastiku i metalu mogły być wynikiem zjedzenia zanieczyszczonego zboża, pozostaje bez wpływu na ocenę zasadności powództwa. Powołany wyżej przepis odnosi się bowiem do momentu wykrycia wady, a nie do chwili kiedy kupujący w bliżej nieokreślonej sytuacji powziął wiadomość, że źródłem ciał obcych mogły być zanieczyszczenia znajdujące się w zbożu. Stwierdzenie to potwierdza jednakże słuszność stanowisko powódki, a także Sądu, że pozwany nie stwierdził obecności elementów plastikowych, czy metalowych w zbożu podczas karmienia nim stada, a więc w chwili kiedy wykrycie wady było jeszcze możliwe, a obecnie poszukuje jedynie sposobu, aby uchylić się od zapłaty. O tym, że ciała obce znaleziono w żołądkach kurcząt pozwany wiedział już w lipcu 2011r. To był moment, w którym pozwany winien był powiązać ten fakt z jakością zakupionego zboża, zabezpieczyć i zbadać jego próbkę aby wykazać, że pszenica posiadała wadę fizyczną w postaci zanieczyszczenia. Okoliczność, że pozwany dowiedział się o prawdopodobieństwie zanieczyszczenia zboża po dwóch latach od jego zużycia nie daje mu możliwości skorzystania z uprawnień wynikających z rękojmi za wady fizyczne

rzeczy, nawet na gruncie art. 564 k.c. Bez znaczenia jest zatem, czy powódka zapewniała pozwanego o dobrej jakości zboża, albo czy zataiła wadę podstępnie, skoro pozwany jedynie przypuszcza, że to pszenica zakupiona u powódki, a nie np. od innego dostawcy, mogła być zanieczyszczona oraz że stwierdzone w żołądkach drobiu ciała obce pochodziły z tego konkretnego źródła. Należy też przypomnieć, że do chwili skierowania sprawy na drogę sądową, pozwany nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń do jakości zakupionego u powódki zboża, zatem zarzut zanieczyszczenia pszenicy zgłoszony dopiero w trakcie procesu sądowego o zapłatę, należy potraktować wyłącznie jako formę jego obrony procesowej.

Obowiązek zapłaty odsetek za czas opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego wynika z treści art. 481 § 1 k.c. Wprawdzie powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty objętej ugodą pismem z dnia 14 września 2012r. (wezwanie ostateczne k 10), to termin spłat poszczególnych rat wynika wprost z zawartej przez strony w dniu 10 kwietnia 2012r. ugody. Pozwany sam zatem określił terminy spłat, terminom tym uchybił, co nakłada na niego obowiązek zapłaty odsetek od dnia, w którym terminy te bezskutecznie upłynęły.

Orzeczenie o kosztach procesu uzasadnia treść art. 98 § 1 k.p.c, w związku z art. 99 k.p.c.

Powódka poniosła koszty procesu w kwocie 9 014 złotych, na które składa się uiszczona opłata od pozwu w wysokości 5 397 złotych, wynagrodzenie jej pełnomocnika 3 600 złotych plus opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych..

Z tych względów, na podstawie powołanych przepisów, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.